

# Kurjer Łódzki

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.

Telefon: Redakcji Nr. 36-38 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.

Administracja otwarta od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

## Odpowiedź Sowietów na notę Polski.

Niebywały tupet przedstawicieli Z. S. R. R.

### Bezczelne insynuacje pod adresem rządu polskiego.

Powtórne żądanie udziału w śledztwie przeciwko Kowerdzie.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 12 czerwca.

Wczoraj, dnia 11 czerwca, późnym wieczorem posłowie Rzpłitej w Moskwie, p. Patkowi, doręczona została następująca nota rządu sowieckiego:

„Moskwa, 11 czerwca 1927 r. Panie ministrze! Potwierdzając odbiór Pańskiej noty z dnia 9 czerwca mam zaszczyt prosić pana o podanie do wiadomości pańskiego rządu co następuje:

Rząd Związkowy z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości wyrazy żalu Rządu Polskiego z powodu zabójstwa w Warszawie pełnomocnego przedstawiciela Z. S. R. R. Wojkowa. Ze specjalnym zadołowieniem rząd związkowy przyjmuje do wiadomości oświadczenie o oburzeniu i katerycznym osądzeniu, które ten obrodniczy akt wywołał zarówno ze strony rządu polskiego, jak również ze strony polskiej opinii publicznej. Podkreślając również z zadowoleniem oświadczenie rządu polskiego o gotowości udzielenia odškodowania rodzinie Wojkowa i rozpatrując to oświadczenie jako objaw dobrej woli i jako akt, wynikający z okoliczności sprawy i odpowiadający międzynarodowym zwyczajom w podobnych wypadkach, rząd związkowy przyjął do wiadomości oświadczenie rządu polskiego, tem niemniej nie widzi możliwości faktycznego zrealizowania tej propozycji, uważając za zabezpieczenie rodziny swego zmarłego na stanowisku przedstawiciela za obowiązek samego państwa sowieckiego.

Rząd związkowy nie może jednak zgodzić się z oceną, która rząd polski nadaje wypadkom z dnia 7 czerwca w pańskiej ostatniej nocie i zmuszony jest dzisiaj jeszcze w wyższym stopniu, aniżeli w chwili wysłania mojej noty z dnia 7 czerwca, rozpatrywać zabójstwo swego przedstawiciela w Warszawie nie jako indywidualny czyn szaleńca, a jako jeden z przejawów systematycznej i planowej walki ze związkiem sowieckim ze strony ciemnych sił światowej reakcji i przeciwników pokoju.

Wypadki, wyliczone w mojej nocie z dnia 7 czerwca, i zwłaszcza planowo przygotowane zerwanie stosunków dyplomatycznych z ZSRR ze strony obecnego rządu W. Brytanii, rozpały te ciemne siły, zwłaszcza kontrrewolucyjne i terrorystyczne organizacje rosyjskich emigrantów, którzy spekulują na naprężonej sytuacji międzynarodowej, czyniąc największe wysiłki, aby dopomóc wojowniczymu imperializmowi do sprowokowania konfliktu między ZSRR i innymi państwami i strącić ich narody w krwawą rzeź — w nadziei odbudowania tą drogą carskiego imperialistycznego regime'u i uzyskania tych przywilejów, które zostały utracone jako rezultat rewolucji.

Przestępstwo z dnia 7 czerwca ma przeto nierównie większe znaczenie, aniżeli indywidualny, izolowany akt i jako taki przedstawia sobą groźbę dla pokojowych normalnych stosunków między obywatelami państwami, stosunków, nad umocnieniem i rozwojem których systematycznie pracował rząd związkowy i w szczególności zmarły jego przedstawiciel w Warszawie, Wojkow, jak to sprawi-

wie podkreśla rząd polski w nocie pańskiej z dnia 9 czerwca.

Rząd związkowy przyjmuje z zadowoleniem przyznanie przez rząd polski faktu poprawy stosunków między obywatelami państwami i ze swej strony uważa wzajemne dążenie do unormowania rozwoju dobrych sąsiedzkich stosunków za bardzo ważny czynnik pokoju ogólnego, zwłaszcza w naprężonej sytuacji międzynarodowej ostatnich czasów, która wynika wbrew przejawianej i niejednokrotnie udokumentowanej pokojowości związku sowieckiego.

Z tym większym żalem rząd związkowy zmuszony jest jednak zaznaczyć, że rząd polski do tej pory nie zwracał należytej uwagi na tę przeszkodę, która dla pomysłnego rozwoju stosunków między obywatelami krajami stanowiła tolerancja, wykazywana przez władze polskie w stosunku do rozmaitego rodzaju organizacji terrorystycznych, działających przeciwko rządowi związkowemu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Rząd Związkowy nie może zgodzić się z pańskim oświadczeniem, Panie ministrze, że rząd polski zawsze przeciwdziałał i nie dopuszczał na terytorium polsk. jakiegokolwiek bądź planowej akcji, skierowanej przeciwko związkowi sowieckim. W posiadaniu rządu związkowego znajduje się obfity materiał, ilustrujący tolerancję, a w poszczególnych wypadkach nawet wprost pomoc, okazywaną przez władze polskie organizacjom i osobom, prowadzącym planową i nieplanową aktywną walkę z rządem związkowym drogą organizowania teroru lub napadów bandyckich na terytorium ZSRR. W najbliższym czasie NKIP pozwoli sobie przedstawić Panu pewien materiał w tej sprawie.

#### PRÓBA BEZCZELNOŚCI.

Rząd związkowy nie może zgodzić się z uchylaniem przez rząd polski odpowiedzialności za fakt zabójstwa powołaniem się na odmowę zmarłego Wojkowa co do proponowanej mu ochrony osobistej. Wobec istnienia na terytorium polskim osób i organizacji, których celem jest aktywna walka przeciwko związkowi sowieckim i jego przedstawicielom, ochrona tych przedstawicieli jest oczywiście zarządzeniem niedostatecznym i nieosiągającym celu. Odnośne władze polskie winny były skierować swą uwagę i swoje wysiłki na uderzenie przestępczej działalności pomienionych osób i organizacji na nieustająca ich obserwacja. Rządowi polskiemu dawno było wiadome, że wrogie ZSRR organizacje miały za cel zamach na życie przedstawiciela związkowego w Warszawie. Rząd polski sam w osobie dyrektora departamentu politycznego w Warszawie p. Łukasiewicza zakomunikował o tem poselstwu związkowemu dn. 2 listopada 1924 r., to jest na drugi dzień po przybyciu do Warszawy posła Wojkowa, ale już wówczas rząd związkowy w memorjałach, doręczonych przez poselstwa Biesiadowskiego wiceministrowi Morawskiemu dnia 3 listopada 1924 r., już w nocie, doręczonej przez PKID polskiemu charge d'affaires w Moskwie, dn. 4 li-

stopada 1924 r. oświadczył, że istotne bezpieczeństwo przedstawiciela ZSRR i zagwarantowanie możliwości prac poselstwa związkowego w Warszawie mogą być osiągnięte tylko w tym wypadku, jeżeli rząd polski nie przedsięwzię odpowiednich zarządzeń, skutkiem czego wytworzyła się sytuacja, która doprowadziła do niesłychanego przestępstwa zabójstwa posła ZSRR w Warszawie.

Rząd sowiecki ma nadzieję, że rząd polski, aby dowieść faktycznie swych dążeń do wzmocnienia stosunków pokojowych, o których mówi nota jego z dnia 9 czerwca, nie będzie zwlekał z zadoścuzyeniem elementarnym żądaniem ZSRR, których wymagają okoliczności spraw i w ten sposób pomoże do usunięcia tego niepomysłnego wpływu, który na stosunki te wywiera niesłychane przestępstwo z dnia 7 czerwca.

W związku z powyższym podaniem i przyjmując pod uwagę, wyrażone przez rząd polski żal, oburzenie i kateryczne osądzenie czynu z 7 czerwca, rząd związkowy oczekuje:

1) że rząd polski przedsięwzię wszystkie konieczne środki dla wszechstronnego zbadania sprawy, wyjawienia wszystkich winnych i wykrycia wszystkich nich zbrodni, również dla szybkiego i surowego ukarania winnych, specjalnie bezpośrednio fizycznego zabójcy;

2) że rząd polski w zgodzie z odbytymi już negocjacjami tymczasowego charge d'affaires w Warszawie Uljanowa z przedstawicielem polskiego M. S. Z., dopuści Uljanowa lub innego pełnomocnika rządu związkowego do udziału w dochodzeniu śledczym w tym procesie;

3) że rząd polski wreszcie podejmie w istocie natychmiastowe i energiczne zarządzenie w kierunku likwidacji na terytorium polskim działalności terrorystycznych i bandyckich organizacji i osób, skierowanych przeciwko związkowi sowieckiemu i jego przedstawicielom, i że wydadli z granic Rzpłitej osoby, prowadzące taką działalność, przyczem rząd związkowy oczekuje od rządu polskiego odnośnego bezwzględnego zawiadnienia.

Rząd związkowy sądzi, że w obecnych warunkach skutki tragicznego zdarzenia w Warszawie mogą być usunięte faktycznie na drodze formalnych oświadczeń, lecz tylko w wyniku istotnych zarządzeń ze strony rządu polskiego wobec białobandyckich terrorystycznych organizacji. Wychodząc z tego założenia, rząd związkowy zmuszony jest nalegać na wy pełnienie wyżej przytoczonych elementarnych żądań.

Zechce pan, Panie Ministrze, przyjąć zapewnienia mego całkowitego poważania.

(Podpisane) Litwinow.

### Prasa niemiecka i angielska o nocie sowieckiej.

Agencja telegraficzna „Express“.

Berlin, 12 czerwca.

Dzienniki tutejsze omawiając notę sowiecką, uważają, że zachowuje ona ton bardzo łagodny, jednak w żądaniach swoich posuwa się niespodziewanie daleko. Żądania te nie mogą być przez rząd Polski przychylnie traktowane, ponieważ z oficjalnego oświadczenia ministrów polskich wynika, że na terenie Polski niema

tych organizacji, których ścigania i rozwiązanie domaga się nota sowiecka.

Londyn, 12 czerwca.

Nota sowiecka do rządu polskiego została ogłoszona tu późnym wieczorem. W kołach politycznych uważają tę notę za dalszy ciąg propagandy sowieckiej, które chciały przedstawić państwa zachodnie jako prowadzące ofensywę przeciwko rządowi sowieckiemu.

### Pogrzeb Wojkowa w Moskwie.

Posel Patek wziął udział w kondukcje pogrzebowym.

Polska Agencja Telegraficzna.

Moskwa, 12 czerwca.

Radjostacja moskiewska komunikuje: Pociąg ze zwłokami posła Wojkowa przy był tu wczoraj o godz. 16.30. Trumne, na której złożono wiele wieńców, wynieśli z wagonu na swych barkach członkowie rządowego komitetu pogrzebowego z Arakowem na czele, przedstawiciele „Nar-komindielu“ Litwinow, Karachan, Rozen-hole i inni. Oddział wojsk czerwonych pełnił wartę honorową.

Orszak pogrzebowy ruszył przez Twierską na Krasnuju Płoszczad, gdzie zebrały się tłumy publiczności. Ustawiono trumne przed mauzoleum Lenina gdzie wygłosili przemówienia: Rykow, Bucharin i Litwinow. Punktualnie o godz. 19.30 trumne złożono do grobu.

Moskwa, 12 czerwca.

Posel Patek wraz z całym personelem poselstwa polsk. uczestniczył we wczorajszej uroczystości pogrzebu posła Wojkowa. Posłowi Patkowi towarzyszył przewodniczący polskiej delegacji reewakuacyjnej p. Suchodolski oraz sekretarz p. ministra Zaleskiego p. Zawisza, który eskortował zwłoki posła Wojkowa od Warszawy.

Na dworcu białoruskim, na który przy był pociąg ze zwłokami posel Patek w obecności przedstawicieli rządu sowieckiego i korpusu dyplomatycznego złożył na trumnie wieniec z żałobnymi wstęgami, wyrażając kondolencje małżonce zabitego posła, Litwinowowi i członkom komitetu pogrzebowego.





